

## W krainie Łemków

**Sobota: Przyjazd do Rymanowa. Zakwaterowanie. O 19.00 kolacja i spotkanie informacyjne**

**Niedziela : Rymanów-Lipowiec 65 km, 900 hm. Wersja krótka 35km, 700hm.**

Zaczynamy od łagodnej rozgrzewki na trasie do klimatycznego beskidzkiego uzdrowiska **Iwonicz Zdrój**, gdzie będzie okazja pospacerować po parku i wstąpić na kawę do **Kawiarni Zdrojowej**. Jednak z kurortową atmosferą pożegnamy się szybko i skierujemy się na południe aby po pokonaniu kilku podjazdów znaleźć się w **Jaśliskach**, niewielkim miasteczku z ciekawą drewnianą zabudową i niepowtarzalnym klimatem. Po drodze będziemy mogli podziwiać widniejącą na horyzoncie majestatyczną **Cergową**, zwaną Wielką Górą. U pani Ani w Jaśliskach, w dawnej łemkowskiej chacie zatrzymamy się aby podładować akumulatory przed dalszą trasą. A przed nami **Jaśliski Park Krajobrazowy** i urokliwy szlak niezamieszkałą doliną do źródeł Jasiołki. Na nocleg dotrzemy do Lipowca, niegdyś gwarnej łemkowskiej wsi a dziś idealnego miejsca do obserwacji gwiazd.

**Poniedziałek : W krainie buków: Lipowiec - Wistoczek - Puławy - Wisłok Wielki 70km, 1100hm. Wersja krótka 50km, 800hm**

Dzisiejszy dzień to prawdziwa rowerowa uczta- większa część trasy prowadzi pustymi asfaltowymi lub szutrowymi drogami, przez bukowe lasy, widokowe polany i kameralne doliny. Po drodze zwiedzimy cerkiew w **Wisłoku Wielkim**, poznamy historię **Zielonoświątkowców** z Puław i Wistoczka, przekroczymy w bród kilka rzek i posilimy się w ośrodku narciarskim.

**Wtorek: Lipowiec-Radocyna 65 km 600 hm**

Wyruszymy na zachód z biegiem Jasiołki. Przed nami **Magurski Park Narodowy**, z nieskalaną przyrodą i pięknymi widokami oraz wspaniale zachowane i zadbane drewniane cerkwie w **Krempnej, Kotani i Świątkowej**. Odwiedzimy także **muzeum kultury łemkowskiej w Olchowcu** a na nocleg dotrzemy do wyjątkowo położonego pensjonatu na końcu świata.

**Środa: Radocyna-Becherov-Radocyna. Śladami nieistniejących wsi - pętla 40km 600hm.**

To być może najbardziej odludny etap wyprawy, połączony z wizytą u naszych południowych sąsiadów. Obejrzymy cmentarze z czasów I wojny światowej i przydrożne kapliczki, poszukamy śladów dawnych wsi, niegdyś tętniących życiem, dziś w konsekwencji masowych wysiedleń powojennych, będących jedynie wspomnieniem.

Jeśli ktoś chciałby odpocząć od rowerów to dziś jest dobry moment - mieszkamy bowiem w wyjątkowym miejscu - można iść na pieszą wycieczkę po okolicy lub usiąść z książką na tarasie i przy odrobinie szczęścia zobaczyć z bliska myszołowa, który jest tu częstym gościem.

**Czwartek: Radocyna -Wysowa 40km, 600hm**

Na początek szczególnie urokliwy szlak wzdłuż potoku Zawoja, śladem nieistniejącej wsi Nieznajowa. Następnie odwiedzimy **stadninę koni huculskich w Regietowie oraz cerkwie w Wołowcu, Skwirtnem** i w **Kwiatoniu**. Ta ostatnia wpisana jest na listę światowego dziedzictwa UNESCO i uważana za jedną z najpiękniejszych w Polsce. Na nocleg wrócimy do cywilizacji i spróbujemy zdrowotnych wód w **Parku Zdrojowym w Wysowej** a chętni będą mogli skorzystać z bogato wyposażonego **Parku Wodnego**. Gdyby komuś było mało rowerów będzie mógł przejechać dodatkową pętlę wokół Wysoty.

### **Piątek: Góry Hańczowskie i Dolina Ropy i Ropki- pętla 60 km,1100 hm**

Dzisiejszy etap oferuje piękne widoki ale też kilka pojazdów . Odwiedzimy ponadto jedną z najbardziej urokliwych i przy okazji najmniejszą cerkiew w Beskidzie Niskim- **cerkiewkę w Bielicznej** . Na lunch wstąpimy do **Krynicy** będącej granicą Beskidu Niskiego. Stąd zaczyna się Beskid Sądecki ale to już zupełnie inna historia..

### **Sobota: Powrót do Warszawy**